

Sygn. akt I ACa 588/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Natalia Pankowiec
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński (spr.) SO del. Jacek Malinowski
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) *Spółki z o.o. w O.*

przeciwko *M. S.*

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 2 marca 2017 r. sygn. akt I C 459/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle, że uzupełnia jego treść po znaku „;” o stwierdzenie „obejmujące wierzytelność z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika w związku z obciążeniem powódki odsetkami za opóźnienie w spłacie zobowiązań podatkowych do wysokości 586.762,65 (pięćset osiemdziesiąt sześć tysięcy siedemset sześćdziesiąt dwa 65/100) złotych oraz z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika w związku obciążeniem powódki kosztami postępowań egzekucyjnych związanych z egzekucją tych zobowiązań podatkowych do wysokości 92.529,66 (dziewięćdziesiąt dwa tysiące pięćset dwadzieścia dziewięć 66/100) złotych i oddala powództwo w zakresie pozostałych wierzytelności objętych żądaniem pozwu”;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.050 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej

(...)

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w O. wniosła o uznanie za bezskuteczną umowy zniesienia współwłasności z dnia 19 lipca 2011 r., sporządzonej przed notariuszem T. Z. (Rep. (...)), mocą której dłużnik spółki (...) znieśli wspólność małżeńską w ten sposób, że pozwana stała się właścicielem nieruchomości objętych księgami wieczystymi Kw nr: (...), (...), (...), (...) - celem ochrony wierzytelności w łącznej kwocie 1.669.787,61 zł. Podała, że A. S. (1), sprawując w latach 2005-2009 funkcję prezesa zarządu, wyrządził spółce szkodę, na którą składają się m.in. odsetki od zaległych zobowiązań podatkowych, koszty ich egzekucji, a także koszty robót wykonanych przez spółkę, a nie fakturowanych lub nie ujętych w jej ewidencji księgowej.

M. S. wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń powódki, przyczynienie się spółki do powstania szkody oraz brak wykazania niewypłacalności dłużnika.

Wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uznał za bezskuteczną względem powódki umowę zniesienia współwłasności nieruchomości objętych księgami wieczystymi o numerach: (...), (...) i (...), w zakresie przeniesienia na rzecz pozwanej przez A. S. (1) udziałów w wysokości 1/4 w prawie własności tych nieruchomości – w celu ochrony wierzytelności powódki z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej A. S. (1) za szkody wyrządzone powódce działaniem lub zaniechaniem A. S. (1) sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki przy wykonywaniu funkcji członka jej zarządu w latach 2005-2009; oddalił powództwo w pozostałej części; zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami; nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.200 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Małżonek pozwanej A. S. (1) w dniu 4 maja 1998 r. zawarł z P. R. umowę spółki (...) sp. z o.o. w O. i do dnia 2 marca 2009 r. był członkiem jej zarządu (początkowo jednoosobowego, a następnie dwuosobowego).

A. S. (1) został prawomocnie skazany za przestępstwa polegające na tym, że:

I.

w okresie od 22 września 2005 r. do 31 marca 2008 r., działając wspólnie i w porozumieniu z A. S. (2), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc dyrektorem zarządu (...) Sp. z o.o. w O., nadużywając udzielonych mu uprawnień, sprzeniewierzył łącznie kwotę 2.402.244,05 zł, wyrządzając (...) sp. z o.o. szkodę majątkową w wielkich rozmiarach oraz działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ten sposób, że przyjął od A. S. (2) czterdzieści dwie nierzetelne faktury VAT dokumentujące zakup od (...) A. S. (2) faktycznie nie wykonanych usług transportowo-sprzętowych, którymi to fakturami posłużył się wprowadzając je do księgowości spółki, co skutkowało dokonaniem nienależnych przelewów pieniężnych na rzecz (...) A. S. (2) na łączną kwotę 2.402.244,05 zł, tj. przestępstwo z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 296 § 1 w zw. z § 2 w zw. z § 3 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

II.

1) w okresie od 24 lutego 2006 r. do 12 lipca 2007 r., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, posłużył się wystawionymi przez A. S. (2) nierzetelnymi fakturami VAT dokumentującymi zakup przez (...) Sp. z o.o. od (...) A. S. (2) faktycznie nie wykonanych usług transportowo-sprzętowych, wprowadzając te faktury do księgowości spółki, a ponadto pełniąc funkcję dyrektora zarządu i faktycznie zajmując się sprawami gospodarczymi, w tym finansowymi oraz będąc z tego tytułu osobą odpowiedzialną za rzetelne deklarowanie zobowiązań podatkowych spółki, spowodował, że: w dniu 2 kwietnia 2007 r. w zeznaniu CIT-8 o wysokości dochodu osiągniętego w 2006 r. podano nieprawdę przez to, że zaniżono przychód spółki o kwotę 112.794,63 zł, dokonując sprzedaży materiałów

budowlanych i usług poza ewidencją oraz zawyżono koszty uzyskania przychodów spółki o kwotę 1.001.352,50 zł, wynikającą z wystawionych w sposób nierzetelny faktur VAT dokumentujących zakup faktycznie nie wykonanych usług transportowo-sprzętowych od (...) A. S. (2) zaniżając w ten sposób dochód spółki o 1.114.147,13 zł i uszczuplając podatek dochodowy od osób prawnych za 2006 r. o kwotę 211.688 zł; w okresie od 24 lutego 2006 r. do 12 lipca 2007 r. w deklaracjach VAT-7 spółki dla podatku od towarów i usług za miesiące: styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, lipiec, sierpień, wrzesień, październik i grudzień 2006 r. oraz za luty 2007 r. podano nieprawdę przez to, że zaniżono podatek należny o łączną kwotę 24.745 zł, nie ewidencjonując całej zrealizowanej przez spółkę sprzedaży materiałów budowlanych i usług oraz zawyżono podatek naliczony o łączną kwotę 237.678 zł wynikającą z wystawionych w sposób nierzetelny faktur VAT dokumentujących zakup od (...)A. S. (2) faktycznie nie wykonanych usług transportowo-sprzętowych, przez co uszczuplono podatek od towarów i usług o kwotę 259.313 zł, tj. przestępstwo z art. 56 § 1 kks i art. 62 § 2 kks w zw. art. 6 § 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 9 § 3 kks;

2) w okresie od 28 lutego 2007 r. do 31 marca 2008 r. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, posłużył się wystawionymi przez A. S. (2) nierzetelnymi fakturami VAT dokumentującymi zakup przez (...) Sp. z o.o. od (...) A. S. (2) faktycznie nie wykonanych usług transportowo-sprzętowych, wprowadzając te faktury do księgowości spółki, a ponadto pełniąc funkcję dyrektora zarządu i faktycznie zajmując się sprawami gospodarczymi, w tym finansowymi oraz będąc z tego tytułu osobą odpowiedzialną za rzetelne deklarowanie zobowiązań podatkowych spółki, spowodował, że w korekcie deklaracji VAT-7 za listopad 2007 r. podano nieprawdę przez to, że zawyżono podatek naliczony na kwotę 110.737 zł, przez co uszczuplono podatek od towarów i usług za listopad 2007 r. o 119.347 zł, tj. czyn z art. 56 § 2 kks w zb. z art. 62 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 9 § 3 kks;

III.

w okresie od 9 czerwca 2008 r. do 2 lipca 2008 r., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc dyrektorem zarządu (...) Sp. z o.o., sprzeniewierzył pieniądze w łącznej kwocie 1.315.000 zł, w ten sposób, że nadużywając udzielonych mu uprawnień, przyjął od prezesa zarządu „S.A.S.” Sp. z o.o. w S. dwie nierzetelne faktury VAT dokumentujące zakup przez (...) Sp. z o.o. od „S.A.S.” Sp. z o.o. faktycznie nie wykonanych usług budowlanych, którymi to fakturami posłużył się wprowadzając je do księgowości, co skutkowało dokonaniem na rzecz „S.A.S.” Sp. z o.o. dwóch nienależnych przelewów na łączną kwotę 1.315.000 zł, przez co wyrządził (...) Sp. z o.o. szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. przestępstwo z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 296 § 1 kk w zw. § 2 w zw. § 3 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

IV.

w okresie od 9 czerwca 2008 r. do 2 lipca 2008 r., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, posłużył się wystawionymi przez pracownika „S.A.S.” Sp. z o.o. dwoma nierzetelnymi fakturami VAT dokumentującymi zakup przez (...) Sp. z o.o. od „S.A.S.” Sp. z o.o. faktycznie nie wykonanych usług budowlanych, wprowadzając te faktury do księgowości, tj. przestępstwo z art. 62 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks.

W pkt XX tego wyroku wobec A. S. (1) i A. S. (2) orzeczono solidarny obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz (...) sp. z o.o. kwoty 2.402.244,05 zł za czyn objęty pkt I wyroku.

W dniu 2 marca 2011 r. rozpoczęto kontrolne postępowania skarbowe w (...) sp. z o.o. W jego trakcie kolejnymi decyzjami stwierdzano, że doszło do zaniżenia wysokości zobowiązań podatkowych spółki: w zakresie podatku od towarów i usług za 2006 r. - o kwotę 211.688 zł; w zakresie podatku od towarów i usług za okres od stycznia do listopada 2007 r. - o kwotę 133.617 zł; w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych za 2007 r. - o kwotę 164.688 zł; w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych za 2008 r. - o kwotę 99.536 zł oraz odsetki, które na datę decyzji wynosiły 9.180 zł; w sprawie podatku od towarów i usług za poszczególne miesiące od grudnia 2007 r. do grudnia 2008 r.

W związku z tymi zaległościami wszczęto postępowanie egzekucyjne, w którym ściągnięto: 1.328.539,47 zł - zaległości podatkowe, 607.151,64 zł - odsetki i 131.594,09 zł - koszty egzekucji.

W dniu 19 lipca 2011 r. M. i A. S. (1) oraz A. i T. L. zawarli umowę zniesienia współwłasności nieruchomości objętych księgami wieczystymi prowadzonymi przez Sąd Rejonowy w Olsztynie o numerach: (...), (...), (...). Na jej mocy pozwana M. S. stała się wyłączną właścicielką nieruchomości o wartości określonej na 440.000 zł, zobowiązując się jednocześnie do spłaty na rzecz małżonków L. kwoty 200.000 zł.

(...) sp. z o.o. pismem z dnia 27 czerwca 2016 r. zawezwała A. S. (1) do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 1.669.787,61 zł tytułem naprawienia szkody wyrządzonej spółce przy wykonywaniu obowiązków prezesa zarządu. W sprawie tej nie doszło do zawarcia ugody. Dotychczas nie zostało wytoczone powództwo przeciwko A. S. (1) o zasądzenie tego odszkodowania, ani też dotyczącego pozostałych szkód nieobjętych obowiązkiem odszkodowawczym orzeczonym w sprawie karnej.

A. S. (1) jest właścicielem jednej nieruchomości w S. i współwłaścicielem (z żoną) kolejnych trzech nieruchomości. Są one obciążone licznymi hipotekami na kwotę przekraczającą łącznie 4.285.000 zł. Część z nich zabezpiecza obowiązek odszkodowawczy orzeczony skazującym wyrokiem karnym, a część niesprecyzowane roszczenia pieniężne zgłaszane w postępowaniach sądowych oraz należności z tytułu grzywien orzeczonych w postępowaniu karnym oraz należności na rzecz Urzędu Skarbowego i ZUS.

Na nieruchomości męża pozwanej znajduje się część prowadzonej przez niego fermy. Druga część tej fermy, stanowiąca odrębną nieruchomość, została przekazana przez niego na rzecz (...) sp. z o.o., w stosunku do której powódka ma także wierzytelność zasądzoną prawomocnym wyrokiem. Egzekucja tej wierzytelności z nieruchomości stanowiącej część fermy (wycenionej na ok. 2,5 mln zł) okazała się bezskuteczna, gdyż nikt nie przystąpił do licytacji.

Mąż pozwanej korzysta z pomocy finansowej ze strony rodziny i znajomych. Nie spłaca swoich zobowiązań. Jednocześnie nie pobiera czynszu należnego z tytułu dzierżawy nieruchomości w K., jaki powinien mu przypadać z racji bycia jej współwłaścicielem. Czynsz ten jest pobierany w całości przez pozwaną.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Na wstępie jako niezasadny ocenił podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Wskazał, że sporna umowa została zawarta w dniu 19 lipca 2011 r., zaś pozew został wniesiony w dniu 19 lipca 2016 r., zatem nie doszło do przekroczenia pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 534 k.c.

Następnie zaznaczył, że sporna umowa, na mocy której powódka stała się właścicielem należących wcześniej do A. S. (1) (dłużnika powódki) udziałów w nieruchomościach, miała charakter bezpłatny, a zatem zgodnie z art. 528 k.c. bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie pozostawała świadomość pozwanej odnośnie działania przez jej męża z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Zdaniem Sądu, spełnione też zostały pozostałe przesłanki do uznania przedmiotowej czynności za bezskuteczną, albowiem powodowa spółka wykazała, że jest wierzycielem A. S. (1) oraz, że ten, dokonując zniesienia współwłasności nieruchomości, działał ze świadomością pokrzywdzenia dłużnika (art. 527 k.c.).

Zauważył przy tym, że z mocy art. 11 k.p.c. jest związany treścią wyroku karnego, uznającego A. S. (1) winnym popełnienia przestępstw na szkodę powódki w związku z pełnieniem funkcji członka jej zarządu w latach 2005-2009. Dodał, że także zgodnie z art. 293 § 1 k.s.h. członek zarządu odpowiada wobec spółki za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki. Zdaniem Sądu, okoliczności te pozwalały więc na przyjęcie, że mąż pozwanej jest dłużnikiem powodowej spółki i odpowiada za szkodę wywołaną czynami, za które został skazany.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zbędne było natomiast precyzyjne oznaczenia wysokości całego zobowiązania męża pozwanej, albowiem dla uwzględnienia powództwa z art. 527 k.c. konieczne jest jedynie samo ustalenie istnienia zobowiązania, którego spłata jest zagrożona z uwagi na niewypłacalność dłużnika. Wysokość długu jest natomiast okolicznością poboczną, ważną o tyle, o ile należy określić zakres odpowiedzialności osoby trzeciej, która uzyskała korzyść z pokrzywdzeniem wierzyciela. Taka też sytuacja występuje w niniejszej sprawie, gdzie wierzyciel nie dysponuje jeszcze tytułem wykonawczym, który umożliwiałby mu egzekucję swojej wierzytelności. W takiej sytuacji przy uwzględnieniu powództwa należy oznaczyć jedynie tytuł, z jakiego wynika zobowiązanie podlegające ochronie i ustalić, czy jego zaspokojenie jest zagrożone. Granica tego zobowiązania wyznaczona zostanie natomiast w sprawie o zapłatę z powództwa wierzyciela przeciwko dłużnikowi, a będzie ją stanowić kwota tam zasądzona.

W ocenie Sądu I instancji, w sprawie bezspornym jest również, że mąż pozwanej jest dłużnikiem (...) sp. z o.o. z racji działań lub zaniechań popełnionych w związku z pełnieniem funkcji prezesa zarządu tej spółki, a jego obowiązek odszkodowawczy powstał z chwilą wyrządzenia szkody. Wskazał, że będące źródłem szkody działania i zaniechania A. S. (1) miały miejsce w latach 2005 – 2008 i wówczas zgodnie z art. 21 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, powstał obowiązek podatkowy, którego niewykonanie spowodowało konieczność uiszczenia odsetek za zaległości w spłacie tych zobowiązań i ewentualnych kosztów z tym związanych. Za nieistotne uznał to, że zaległości te zostały stwierdzone w decyzjach organów skarbowych wydanych już po zawarciu kwestionowanej umowy (19 lipca 2011 r.), wyjaśniając, że decyzje te miały charakter wyłącznie deklaracyjny, czyli stwierdzający istnienie obowiązku podatkowego. Dlatego też jako bezzasadne ocenił twierdzenia pozwanej, że z uwagi na daty wydania decyzji podatkowych, powódkę należało traktować jako przyszłego wierzyciela w rozumieniu art. 530 k.c. Wyjaśnił, że szkoda polegająca na obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie w regulowaniu zobowiązań podatkowych powstała z chwilą ich nieuregulowania w terminie, czyli wówczas, gdy doszło do zaniżenia podatków wskutek złożenia nierzetelnych deklaracji. Deklaracje dotyczyły lat 2006-2008, a zatem szkoda i odpowiadający jej dług powstał już wtedy, a jedynie ich rozmiar zwiększał się z upływem czasu wskutek narastającego opóźnienia – aż do daty uregulowania tych zobowiązań.

Odnosząc się do kwestii istnienia przesłanki w postaci niewypłacalności (lub jej pogłębienia) dłużnika powódki (art. 527 k.c.), Sąd podał, że zasadniczym kryterium oceny takiego stanu jest realna możliwość zaspokojenia wierzyciela z dostępnego majątku, a nie możliwość hipotetyczna. Z okoliczności sprawy zaś wynika, że mąż pozwanej nie jest w stanie zaspokoić obecnie wszystkich wierzytelności z tytułu obowiązku odszkodowawczego względem powódki, ani nie posiada majątku, który umożliwiałby zaspokojenie należności z tego tytułu. Nadto, wskutek nieodpłatnego przekazania do majątku pozwanej posiadanych udziałów w nieruchomościach, doszło do dalszego ograniczenia możliwości zaspokojenia tych wierzytelności.

Sąd zauważył przy tym, że zarówno z zeznań pozwanej, jak i jej męża, wyraźnie wynikało, że dochody dłużnika nie wystarczają mu na regulowanie bieżących zobowiązań. Nadto dłużnik, pomimo deklaracji o posiadaniu znacznego majątku, nie był w stanie wskazać jego realnej wartości, ani też sprecyzować wysokości ciążących na nim zobowiązań. Dodatkowo zarówno należące do niego nieruchomości, jak i udziały w spółkach, nie dają możliwości zaspokojenia się powódki ponad istniejące już zabezpieczenie hipoteczne bez konieczności włożenia dodatkowego nakładu kosztów i czasu oraz podjęcia dodatkowego ryzyka. Z akt sprawy bowiem wynika, że nieruchomość w S. jest obciążona hipotekami na rzecz osoby trzeciej na kwotę 2.600.000 zł, zaś próba sprzedaży pozostałej części tej nieruchomości (objętej oddzielną księgą wieczystą i stanowiącą własność innego podmiotu) w trybie egzekucji zakończyła się niepowodzeniem z braku chętnych. Także pozostałe nieruchomości, również obciążone hipotekami na rzecz innych podmiotów, są objęte współwłasnością z pozwaną, co oznacza, że do egzekucji wierzytelności wskazanych pozwem może być potrzebne będzie podjęcie dodatkowych kroków prawnych, zmierzających do uzyskania klauzuli przeciwko pozwanej jako małżonce dłużnika (o ile nie będzie to wyłączone z uwagi na charakter długu), albo zniesienia tej wspólności w drodze odrębnego powództwa.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że nieodpłatne przekazanie na rzecz pozwanej udziału w niczym nieobciążonych nieruchomościach, z których można byłoby w stosunkowo krótkim czasie uzyskać środki pozwalające przynajmniej

na częściowe zaspokojenie roszczeń powódki (co najmniej w zakresie wartości udziałów, czyli 1/4 z całej wartości określonej w kwestionowanej umowie na 440.000 zł), co najmniej pogłębiło istniejący stan niewypłacalności męża pozwanej.

Stwierdził też, że nie ulega wątpliwości, iż działał on ze świadomością pokrzywdzenia powódki, gdyż zniesienie współwłasności w drodze nieodpłatnego przeniesienia na pozwaną udziałów w posiadanych nieruchomości pozbawiło spółkę możliwości zaspokojenia przynajmniej części jej roszczeń odszkodowawczych.

Z tego względu, w celu udzielenia ochrony wierzytelności powódki z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej A. S. (1) za szkody wyrządzone powódce sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki jego działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu funkcji członka jej zarządu w latach 2005-2009, na podstawie powołanych przepisów uznał za bezskuteczną wobec powódki umowę zniesienia współwłasności z dnia 19 lipca 2011 r. w zakresie, w jakim doszło do przeniesienia na rzecz pozwanej M. S. udziałów A. S. (1) w wysokości 1/4 w prawie własności nieruchomości, objętych księgami wieczystymi nr: (...), (...), (...).

Zaznaczył jednocześnie, że choć na rozprawie w dniu 20 lutego 2017 r. pełnomocnik powódki podał, że w istocie dochodzi uznania za bezskuteczną umowy jedynie w zakresie przeniesienia udziału A. S. (1), niemniej nie cofnął powództwa w zakresie przekraczającym ten udział. Nie można było tego oświadczenia potraktować jako sprostowania lub sprecyzowania pozwu, albowiem w trakcie procesu strona powodowa stanowczo stała na stanowisku, że domaga się ubezskutecznienia czynności w odniesieniu do całości praw do nieruchomości. W konsekwencji, takie „sprostowanie” żądania na rozprawie było bezskuteczne, a wobec braku cofnięcia powództwa ponad żądanie w zakresie pozostałych udziałów, roszczenie w tej części należało oddalić. Oddalone zostało również żądanie dotyczące stwierdzenia bezskuteczności umowy w odniesieniu do nieruchomości o numerze KW (...), gdyż zniesienie współwłasności nie dotyczyło tej nieruchomości.

Mając na uwadze, że choć w zakresie większości udziałów w nieruchomości powództwo zostało oddalone, lecz powódka wygrała co do zasady, koszty procesu między stronami wzajemnie zniesiono na podstawie art. 100 k.p.c.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, obejmujących brakującą część opłaty od pozwu, orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, która zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie:

1) art. 193 § 1 k.p.c. w zw. z art. 193 § 2¹ k.p.c. w zw. z art. 187 §1 k.p.c. przez nieprawidłowe uznanie, że powódka w toku postępowania dokonała jedynie doprecyzowania powództwa, a nie jego zmiany;

2) art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów skutkujące przyjęciem, że A. S. (1) przekazując na jej rzecz udział wynoszący 1/4 w nieruchomościach działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli oraz stał się niewypłacalny w stopniu wyższym niż przed dokonaniem tej czynności;

3) art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów skutkujące przyjęciem, że A. S. (1) wiedział o poziomie zadłużenia spółki, w której w latach 2005-2009 pełnił funkcję prezesa zarządu, w szczególności o jej zobowiązaniach podatkowych;

4) art. 233 § 1 k.p.c. przez odmówienie wiarygodności jej twierdzeniom, że celem dokonanego przez A. S. (1) zniesienia współwłasności nieruchomości była wyłącznie potrzeba umożliwienia samodzielnego podejmowania decyzji dotyczące tych nieruchomości, a nie chęć pokrzywdzenia wierzycieli;

5) art. 233 § 1 k.p.c. przez odmówienie wiarygodności zeznaniom A. S. (1), że nie wiedział o zobowiązaniach podatkowych spółki, gdyż nie miał dostępu do dokumentacji;

6) art. 321 § 1 k.p.c. przez wyrokowanie ponad żądanie wyrażone w pozwie, tj. objęcie rozstrzygnięciem również wyroku wydanego przeciwko A. S. (1) w sprawie karnej, pomimo że powódka pierwotnie nie żądała udzielenia ochrony

wierzytelności z tego właśnie tytułu, a dokonana w toku postępowania zmiana powództwa została przeprowadzona w sposób nieprawidłowy;

7) art. 325 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku sprzecznego z jego sentencją (w uzasadnieniu mowa jest o ochronie wierzytelności przyszłych powódki, podczas gdy sentencja wyroku obejmuje także wyrok karny zapadły przeciwko A. S. (1));

8) art. 100 k.p.c. przez jego zastosowanie pomimo braku ku temu podstaw;

9) art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez ich niezastosowanie i w konsekwencji nie obciążenie powódki kosztami procesu, który przegrała w znacznej części;

10) art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie, pomimo zaistnienia szczególnych okoliczności uzasadniających nieobciążanie pozwanej kosztami sądowymi.

11) art. 6 k.c. przez uznanie, że powódka udowodniła, iż A. S. (1), dokonując czynności prawnej zniesienia współwłasności nieruchomości, działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli i na skutek tej czynności nastąpiło co najmniej pogłębienie istniejącego stanu jego niewypłacalności;

12) art. 527 § 1 k.c. przez uznanie, że A. S. (1) dokonując zniesienia współwłasności nieruchomości działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli;

13) art. 527 § 2 k.c. przez uznanie, że A. S. (1) po zniesienie współwłasności nieruchomości stał się niewypłacalny w stopniu wyższym niż przed dokonaniem tej czynności prawnej;

14) art. 530 k.c. przez zastosowanie przepisów dotyczących wierzytelności już istniejących, podczas gdy postępowanie dotyczyło wierzytelności przyszłych.

Wnosiła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała jedynie na częściowe uwzględnienie.

Wstępnie, przed szczegółowym ustosunkowaniem się do zarzutów podniesionych przez skarżącą, podkreślić należy, że w świetle treści art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie jest uprawniony do rozstrzygnięcia o roszczeniu, które nie zostało zgłoszone. Nie budzi wątpliwości, że w procesie to powód decyduje o tym, jakie roszczenie jest przedmiotem postępowania. Granice przedmiotowe postępowania wyznacza zgłoszone przez powoda w pozwie żądanie (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), uzasadnione określonym zespołem faktów (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Rolą sądu jest natomiast ocena zasadności tak ujętego powództwa w granicach określonych nie tylko samą treścią żądania, ale także wskazanymi w pozwie i zweryfikowanymi w toku postępowania okolicznościami faktycznymi uzasadniającymi żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.).

W związku z tym zwrócić należy uwagę, że strona powodowa w pozwie domagała się uznania za bezskuteczną czynności prawnej zawartej pomiędzy jej dłużnikiem a pozwaną, przy czym zaznaczyła, że domaga się ochrony wierzytelności wynikających z działalności męża pozwanej na jej szkodę w kwotach: 607.151,64 zł z tytułu odsetek za opóźnienie w spłacie zobowiązań podatkowych; 131.594,09 zł z tytułu poniesionych kosztów postępowania egzekucyjnego zobowiązań podatkowych; 259.429,28 zł z tytułu nie ujawnienia części przychodów, przez co zaniżono przychód spółki w zeznaniach podatkowych z 2007 r.; 622.262,60 zł z tytułu „niewyfakturowania” w 2008 r. robót budowlanych wykonanych przez powódkę na rzecz (...) Logistyka sp. z o.o.

Następnie w trakcie procesu, pismem z dnia 15 lutego 2017 r. (k. 604) powódka sprecyzowała żądanie poprzez wskazanie wysokości wierzytelności przysługujących jej względem A. S. (1), określając wysokość odsetek za opóźnienie w spłacie zobowiązań podatkowych na kwotę 586.762,65 zł, zaś kosztów postępowania egzekucyjnego na kwotę

92.529,66 zł. Oświadczenia takiego nie sposób było taktować jako zmiany (przekształcenia) powództwa (art. 193 k.p.c.), ale jedynie jako doprecyzowanie pierwotnie skonstruowanego żądania. Czynności procesowe polegające na sprostowaniu, doprecyzowaniu czy też bliższym określeniu żądania nie stanowią zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 k.p.c.

Następnie jednak w piśmie z dnia 21 lutego 2017 r. powódka oświadczyła, że dodatkowo domaga się ochrony w niniejszym postępowaniu także wierzytelności stwierdzonej wyrokiem wydanym przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie karnej sygn. akt II 187/14. Stanowisko to należało traktować jako rozszerzenie podstawy faktycznej żądania. Należało je jednak uznać za niedopuszczalne, albowiem wpłynęło ono do sądu już po zamknięciu rozprawy, poprzedzającej wydanie orzeczenia w sprawie. Zgodnie zaś z art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili jej zamknięcia. W takiej zaś sytuacji przyjąć należało, że przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie mogły być jedynie roszczenia zgłoszone przed dniem 20 lutego 2017 r., co oznacza, że Sąd pierwszej instancji nie mógł swoim rozstrzygnięciem objąć także wierzytelności stwierdzonej wyrokiem wydanym w sprawie karnej.

Przechodząc zaś do oceny pozostałych zarzutów apelacji pozwanej, wskazać należy, że choć w jej ramach podniesione zostały zarzuty dotyczące przekroczenia przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów i w afekcie poczynienia wadliwych ustaleń faktycznych, polegających na błędnym przyjęciu, że A. S. (1), dokonując spornej czynności prawnej, działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli oraz stał się niewypłacalny w stopniu wyższym niż przed dokonaniem tej czynności. W efekcie jednak zarzuty te dotyczyły de facto wniosku prawnego, wyciągniętego przez Sąd z dokonanych w sprawie ustaleń. Słusznym wydaje się zatem ich rozważenie w kontekście innego z zarzutów apelacji, dotyczącego naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 527 § 1 i 2 k.c.

Porządkując niejako ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, zaznaczyć należy, że na obecnym etapie postępowania bezspornym jest, iż w ramach umowy z dnia 19 lipca 2011 r. o zniesieniu współwłasności (Rep(...)), A. S. (1) (dłużnik powódki) przeniósł nieodpłatnie na rzecz swojej małżonki M. S. (pозwanej) udział w 1/4 części w prawie własności nieruchomości położonych we wsi Ł., gm. O., dla których w Sądzie Rejonowym w Olsztynie prowadzone są księgi wieczyste o numerach: (...), (...) i (...). Udział w prawie własności nieruchomości (w dacie dokonania w/w czynności prawnej) wchodził w skład majątku wspólnego małżonków S..

W sprawie nie było również kwestionowane, że od dnia założenia (...) sp. z o.o. w O. do dnia 2 marca 2009 r. A. S. (1) pełnił funkcję członka zarządu tej spółki, jak również i to, że w okresie sprawowania przez niego tej funkcji spółka składała nierzetelne deklaracje podatkowe, co znalazło potwierdzenie w szeregu decyzji wydanych w ramach postępowania kontrolnego prowadzonego przez organy skarbowe. W rezultacie tego wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne, w którym z majątku spółki ściągnięto kwoty: 1.328.539,47 zł (tytułem zaległości podatkowych za lata 2006-2008), 607.151,64 zł (tytułem odsetek za opóźnienie w spłacie zobowiązań podatkowych) oraz 131.594,09 zł (tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego). Poza sporem było również i to, że to właśnie A. S. (1) (mąż pozwanej) ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone powodowej spółce w związku sprzecznymi z prawem lub postanowieniami umowy spółki, działaniami (zaniechaniami) przy wykonywaniu funkcji członka jej zarządu.

Zgodzić się także należało z Sądem pierwszej instancji, że dowody zabrane w niniejszym postępowaniu nie pozwalały na przyjęcie, iż A. S. (1) jest dłużnikiem powódki także co do pozostałych kwot wskazanych w pozwie (259.429,28 zł i 622.262,60 zł). Nie można bowiem mówić, że (...) sp. z o.o. poniosła szkodę, która – co wynika z uzasadnienia pozwu – miałyby polegać na zaniżeniu części przychodów spółki poprzez ich nieujawnienie (w 2007 r.), albo „niewyfakturowanie” (w 2008 r.), zwłaszcza w sytuacji, gdy z decyzji organów skarbowych wynika, że spółka faktycznie otrzymała wynagrodzenie za wykonane prace, ale jedynie nie zostało to ujawnione w dokumentacji księgowej, co skutkowało zaniżeniem należnych zobowiązań podatkowych. W takiej zaś sytuacji nie sposób uznać, jakoby omawiana „nierzetelność” męża pozwanej była źródłem szkody, poza koniecznością zapłaty odsetek oraz kosztów postępowań egzekucyjnych.

W tym miejscu zaznaczyć również należy, że w myśl art. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, zobowiązaniem podatkowym jest wynikające z obowiązku podatkowego zobowiązanie podatnika do zapłacenia na rzecz Skarbu Państwa, województwa, powiatu albo gminy podatku w wysokości, w terminie oraz w miejscu określonych w przepisach prawa podatkowego. Zgodnie zaś z art. 21 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej zobowiązanie podatkowe powstaje z dniem zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa podatkowa wiąże powstanie takiego zobowiązania. Zasadniczo zobowiązanie podatkowe powstaje z mocy prawa, z czym też wiąże się obowiązek „samoobliczenia” podatku przez podatnika, którego wyrazem jest złożenie stosownej deklaracji podatkowej na zasadach i w terminach określonych w przepisach prawa podatkowego. Natomiast jeżeli w postępowaniu podatkowym organ podatkowy stwierdzi, że podatnik, mimo ciężącego na nim obowiązku, nie zapłacił w całości lub w części podatku, nie złożył deklaracji albo że wysokość zobowiązania podatkowego jest inna niż wykazana w deklaracji, albo powstałego zobowiązania nie wykazano, organ podatkowy wydaje decyzję, w której określa wysokość zobowiązania podatkowego (art. 21 § 3 Ordynacji podatkowej). Dlatego też, w okolicznościach niniejszej sprawy, wydane dopiero w latach 2012 – 2013 decyzje określająca wysokość zobowiązania podatkowego (...) Sp. z o.o. miały jedynie charakter deklaratoryjny, potwierdzający fakt istnienia zobowiązania za lata wcześniejsze (w których mąż pozwanej pełnił funkcję członka zarządu spółki). Wydanie decyzji podatkowych nie miało zatem żadnego wpływu na powstanie zobowiązania podatkowego, które w „prawidłowej” wysokości już istniało obiektywnie, a nieuiszczenie właściwych kwot powstałych zobowiązań, skutkowało powstaniem zaległości podatkowych, od której naliczane są odsetki za zwłokę i to zasadniczo od dnia następującego po dniu terminu płatności. To właśnie te odsetki oraz koszty postępowania egzekucyjnego, stanowiły szkodę powódki wywołaną niewłaściwym wykonywaniem przez męża pozwanej funkcji członka zarządu spółki. Z tych też względów w sprawie nie było podstaw do zastosowania regulacji z art. 530 k.c. Przepis ten bowiem poszerza zastosowanie skargi pauliańskiej na sytuacje, gdy dłużnik najpierw dokonuje czynności powodujących jego niewypłacalność, a dopiero potem powstaje jego zobowiązanie w stosunku do wierzyciela. Chroni więc on tzw. wierzycieli przyszłych, czyli takich których wierzytelności powstały po dokonaniu przez dłużnika czynności prawnej krzywdzącej wierzycieli. Taka jednak sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie, albowiem szkoda po stronie powódki niewątpliwie powstała przed datą dokonywania przedmiotowej czynności prawnej (jedynie jej rozmiar zwiększał się z upływem czasu wskutek narastającego opóźnienia oraz rosnących kosztów egzekucji). W związku z tym nie było również podstaw do badania, czy dłużnik zdawał sobie sprawę z tego, że w związku ze swoją działalnością może mieć w przyszłości wierzycieli, a podjęta przez niego czynność zmierza do ich pokrzywdzenia.

Z uwagi na charakter roszczenia zgłoszonego przez powodową spółkę, a przede wszystkim treść zarzutów zgłoszonych w apelacji, istota niniejszego postępowania odwoławczego sprowadzała się zatem do dokonania oceny, czy zachodziły przesłanki do uznania za bezskuteczną czynności prawnej, jako noszącej cechy czynności fraudacyjnej (art. 527 k.c.).

Wobec tego nadmienić należy, że skarga pauliańska jest środkiem ochrony wierzyciela w przypadku nieojojalnego zachowania dłużnika. Zapewnia skuteczne zaspokojenie z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły. W judykaturze wskazuje się, że niewypłacalność, o której mowa w art. 527 § 2 k.c., to aktualny (w chwili orzekania) brak możliwości wywiązywania się ze zobowiązań finansowych. Oznacza on taki obiektywny stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej od niego przysługującej. Dla skorzystania przez wierzyciela z akcji pauliańskiej wystarczy więc wykazanie, że niemożliwe okazało się, wobec stanu majątku dłużnika, zaspokojenie wierzytelności tego wierzyciela. Pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, wyrok SN z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98).

Nie mogły zatem odnieść skutku wywody apelującej pozwanej, która powoływała się na istnienie majątku (nieruchomości, udziałów w spółkach) dłużnika w czasie zawarcia przedmiotowych czynności prawnych, czy nawet na datę orzekania. Słusznie bowiem ocenił Sąd Okręgowy, że te okoliczności nie były wystarczające dla zanegowania wynikających z innych dowodów sprawy wniosków, iż umowa zawarta przez A. S. (1) z pozwaną, co najmniej

przyczyniła się w znaczącym stopniu do tego, iż wyegzekwowanie od dłużnika należności powódki jest w zasadzie niemożliwe. Podkreślić należy, że pokrzywdzenie wierzyciela ocenia się nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili wystąpienia wierzyciela ze skargą pauliańską, a czynność prawna może być zaskarżona także wówczas, gdy nie jest jedyną, ale jedną z przyczyn niewypłacalności dłużnika (wyrok SN z dnia 2 października 2007 r., II CSK 323/07, wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CSK 273/09). W judykaturze przyjmuje się, że „niewypłacalność”, o jakiej mowa w art. 527 § 2 k.c., nie jest synonimem braku jakiegokolwiek majątku po stronie dłużnika. Wystarczy bowiem, aby czynność prawna zakłóciła zdolności płatnicze dłużnika i uprzywilejowywała jednego z jego wierzycieli.

W kontekście powyższego wskazać należy, iż w wyniku dokonania przedmiotowej nieodpłatnej czynności prawnej, małżonek pozwanej wyzbył się udziału w części swego majątku. Nieruchomość ta - w odróżnieniu od pozostałych, których właścicielem lub współwłaścicielem jest A. S. (1) - była wolna od obciążeń i ograniczeń wobec osób trzecich, wobec czego powódka mogłaby skierować do niej egzekucję i w ten sposób skutecznie zaspokoić przynajmniej część roszczeń finansowych. W takiej więc sytuacji zachodziły słuszne podstawy by uznać, że działanie dłużnika nastawione było na pomniejszenie jego majątku w celu uczynienia niemożliwym zaspokojenie wierzyciela (powódki), albo ograniczenie takiej możliwości. Wprawdzie objęta żądaniem pozwu czynność prawna dotyczyła tylko części majątku dłużnika, jednakże stan faktyczny sprawy postrzegać należy kompleksowo. W okolicznościach sprawy bezspornym jest zaś, że choć A. S. (1) dysponuje majątkiem, w tym w postaci nieruchomości; tym niemniej skala obciążających je praw i roszczeń osób trzecich jest na tyle wysoka, że czyni możliwość zaspokojenia się z nich przez powódkę jedynie iluzoryczną. Także sama pozwana nie zakwestionowała tego, że w dacie wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji, jej mąż a dłużnik powódki posiadał wierzycieli hipotecznych, którzy byli uprawnieni do zaspokojenia się z tych nieruchomości z pierwszeństwem przed (...) sp. z o.o. Nie sposób zatem było przychylić się do argumentów apelującej, że powódka nie wywiązała się z ciążącego na niej z mocy art. 6 k.c. obowiązku wykazania w toku postępowania, że jej dłużnik wskutek dokonania spornej czynności stał się niewypłacalny, chociażby w stopniu wyższym niż przed jej dokonaniem. Z kolei pozwana w zasadzie nie podjęła się nawet próby wykazania, że zaskarżona czynność nie pogłębiła stanu niewypłacalności dłużnika.

Odnosząc się zaś do kwestionowanej również przez pozwaną, świadomości A. S. (1), że dokonywana przez niego czynność prawna zmierza do pokrzywdzenia aktualnych wierzycieli, wskazać należy, że pojęcie „świadomości pokrzywdzenia” w literaturze przedmiotu, jak i orzecznictwie sądowym jest definiowane jako rozeznanie, możliwość zrozumienia, że oznaczone zachowanie własne może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się. Wskazuje się, że zachowanie to wiąże się w sposób naturalny ze stosunkiem psychicznym dłużnika do wyobrażonego skutku danej czynności. Będzie się on wyrażał nie tylko wyraźną chęcią pokrzywdzenia, albo także godzeniem się na pokrzywdzenie albo chociażby samym przypuszczeniem, że pokrzywdzenia przez daną czynność nie uniknie. Na gruncie art. 527 k.c. stwierdzanie istnienia jakiegokolwiek stosunku dłużnika do skutku czynności prawnej nie jest więc wymagane i wystarcza sam fakt świadomości, że dłużnik wiedział o istnieniu wierzycieli i znał co najmniej w granicach ewentualności skutki dokonywanej przez siebie czynności.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że okoliczności dokonania przez A. S. (1) umowy darowizny na rzecz pozwanej udziału we współwłasności nieruchomości, przemawiają jednoznacznie za ustaleniem, że działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela (powódki). Dokonanie darowizny na rzecz żony odbyło się w okresie, kiedy już wiedział o toczących się kontrolach skarbowych wobec (...) sp. z o.o. i jako osoba odpowiedzialna za kierowanie tą spółką zdawała sobie sprawę z sytuacji, w jakiej się znalazła. Już wówczas mógł zatem przypuszczać, że ujawnione zostaną nieprawidłowości, jakich dopuścił się pełniąc funkcje członka zarządu spółki, jak również, że to na nim spoczywa ciężar pokrycia szkód wyrządzonych własnymi działaniami (zaniechaniami). Powoływanie się pozwanej na brak wglądu w dokumenty księgowe spółki jest całkowicie niewiarygodny, gdyż wymowa materiału dowodowego zebranego w sprawie jest wręcz przeciwna i wskazuje, że A. S. (1) prowadził większość spraw spółki i doskonale zdawał sobie sprawę z nieprawidłowości w rozliczeniu należności podatkowych, które w konsekwencji doprowadziły do powstania szkody.

Tak więc przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że spełnione zostały przesłanki do udzielenia ochrony wierzytelności powódki (...) sp. z o.o. na mocy skargi pauliańskiej w zakresie wynikającym z art. 527 § 1 k.c. było co do zasady prawidłowe, a zarzuty apelacji pozwanej nie zdołały tej oceny prawnej podważyć.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pomimo spełnienia przesłanek skargi paulińskiej, zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji wymagało korekty. W judykaturze bowiem utrwalony jest pogląd, że wierzytelność chroniona w drodze skargi pauliańskiej powinna być skonkretyzowana. W wyroku z dnia 27 listopada 2003 r. (sygn. akt III CKN 355/01) Sąd Najwyższy stwierdził, że precyzacja wierzytelności - obejmująca przynajmniej jej istnienie, tytuł prawny wierzytelności i wysokość - należy do wierzyciela, bowiem wierzyciel wyznacza w skardze z art. 527 k.c. przedmiot ochrony pauliańskiej. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wyjaśnił, że czym innym jest problem przedmiotowego zakresu skargi pauliańskiej, a czym innym - wynikający z przepisu art. 527 § 1 k.c. ustawowy wymóg określenia (precyzacji) wierzytelności objęty skargą paulińską jako stanowiącej przedmiot ochrony pauliańskiej. Ochroną pauliańską objęta jest bowiem zawsze konkretna wierzytelność, stanowiąca przedmiot żądanej przez wierzyciela ochrony, a nie wszelkie bliżej nieoznaczone prawa powoda. Z kolei, w wyroku z dnia 11 października 1995 r. (sygn. akt III CZP 139/95, OSNC 1996 z. 1, poz. 17), SN stanął na stanowisku, że uwzględniając powództwo na podstawie art. 527 k.c. sąd powinien określić wierzytelność, zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym. W uzasadnieniu tego wyroku rozwinął myśl zawartą już wcześniej w wyroku z dnia 13 lutego 1970 r. (sygn. akt III CRN 546/69) i stwierdził, że nie jest wprawdzie konieczne, aby wierzytelność była już wymagalna lub objęta była istniejącym tytułem egzekucyjnym, jednakże nieodzowne jest zawsze wykazanie istnienia wierzytelności. Jeżeli jedną z przesłanek skuteczności skargi pauliańskiej jest wykazanie tego, że w wyniku zaskarżonej czynności prawnej dłużnik stał się w ogóle niewypłacalny lub niewypłacalny w większym stopniu (art. 527 § 2 k.c.), to ustalenie niewypłacalności dłużnika (lub jej stopnia) nie byłoby możliwe bez uprzedniego ustalenia tytułu i wysokości wierzytelności. Z tej racji objęta skargą pauliańską wierzytelność powinna być przez wierzyciela odpowiednio skonkretyzowana i oznaczona co do wysokości, zaś Sąd redagując sentencję wyroku uwzględniającego skargę nie może poprzestać na wskazaniu osoby pokrzywdzonego wierzyciela, lecz powinien także bliżej określić wierzytelność, ze względu na którą uznaje się czynność prawną dłużnika za bezskuteczną w stosunku do danego wierzyciela.

Skoro więc powódka – o czym była mowa na wstępie - skonkretyzowała wierzytelności, co do której domaga się ochrony ze skargi pauliańskiej, określając m.in. jej wysokość, zatem powinno to również znaleźć odzwierciedlenie w sentencji wyroku uwzględniającego skargę pauliańską. Sentencja takiego wyroku powinna zatem określać wierzytelność, której ochronie wyrok ma służyć, czynność prawną, która w całości lub w części zostaje uznana za bezskuteczną oraz stwierdzenie jej bezskuteczności tylko w stosunku do strony powodowej. Tymczasem sentencja wyroku Sądu Okręgowego uwzględniającego powództwo odbiegała od treści żądania powódki, co stanowiło przekroczenie granic wyrokowania wskazanych w art. 321 k.p.c.

W takiej zaś sytuacji Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że koniecznym jest zmiana zaskarżonego wyroku poprzez oznaczenie w sentencji wyroku wierzytelność, której ochronie służyć miała skarga pauliańska. W związku z tym uzupełnił jego treść o stwierdzenie, że uwzględnienie powództwa ma na celu ochronę wierzytelności powódki za szkody wyrządzone działaniem lub zaniechaniem A. S. (1), w związku z obciążeniem jej odsetkami za opóźnienie w spłacie zobowiązań podatkowych do wysokości 586.762,65 zł oraz kosztami postępowań egzekucyjnych związanych z egzekucją tych zobowiązań podatkowych do wysokości 92.529,66 zł (art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Wprawdzie apelacja pozwanej została w części uwzględniona, ale dotyczyło to jedynie jej niewielkiego zakresu i w konsekwencji polegało jedynie na korekcie zaskarżonego orzeczenia, poprzez doprecyzowanie wierzytelności podlegającej ochronie. Zasadniczy spór dotyczył zaś istnienia przesłanek do uznania za bezskuteczną spornej czynności prawnej i kwestia ta zarówno w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i odwoławczym została rozstrzygnięta na korzyść strony powodowej. W związku z tym to od pozwanej, która okazała się stroną przegrywającą, zasądzono na rzecz powódki kwotę 4.050 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów

zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 pkt 1 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

(...)